



Komunikat prasowy

Sopot, 01/10/2015

## **Nierówności, imigracja i media**

**Podczas EFNI odbyła się druga część Forum Publicystów Europejskich. Głównymi tematami dyskusji były nierówności społeczne, radykalizm i konsekwencje kryzysu migracyjnego w Europie.**

– Kwestia uchodźców zadecyduje o przyszłości Unii – mówił Piotr Kraśko, dziennikarz i prezenter TVP, który moderował drugą część dyskusji w ramach Forum Publicystów Europejskich podczas tegorocznego EFNI. W debacie brali udział przedstawiciele czołowych mediów z Polski i zagranicy.

Leszek Jażdżewski, redaktor naczelny „LIBERTÉ!”, zauważył, że Unia Europejska wciąż jeszcze nie znalazła rozwiązania dla problemu uchodźców. – Unia nie była na ten kryzys przygotowana, mimo że minęły cztery lata od wybuchu wojny. Jako unia polityczna nie wykazaliśmy wystarczającej aktywności – powiedział i dodał: – Kwestia uchodźców powinna stanowić część wspólnej polityki zagranicznej i obronnej Unii. – Nie widzę jednak kandydatów do objęcia politycznego przywództwa w tym zakresie – skomentował Jażdżewski.

Michael Knigge, dziennikarz reprezentujący Deutsche Welle, zauważył, że Niemców szczególnie rozdrażniła niestosowna reakcja Węgrów na przybycie do ich kraju uchodźców. Mieszkańcy bardzo wyraźnie wówczas okazywali, że migranci nie są u nich mile widziani. Jeśli chodzi o perspektywy na przyszłość, Knigge uważa, że konieczne będzie stworzenie systemu kwot europejskich.

Luigi Ippolito, redaktor „Corriere della Sera”, podkreślił, że kryzys migracyjny wykracza daleko poza wojnę w Syrii. Jego zdaniem wśród przybywających do Europy uchodźców Syryjczycy stanowią mniejszość. Na przykład do Włoch kierują się głównie mieszkańcy Somalii, Erytrei i innych krajów Afryki Subsaharyjskiej. – W ostatnich miesiącach mieliśmy do czynienia ze zwiększoną liczbą imigrantów z Syrii. Jednak problem uchodźców jest szerszy i nie zniknie, nawet jeśli rozwiążemy kryzys w Syrii. Najprawdopodobniej będziemy borykać się z nim jeszcze przez kolejne dziesięciolecie, dlatego musimy opracować długofalową strategię radzenia sobie z tym problemem i przyjmowania imigrantów w bardziej zorganizowany sposób.

Włoski dziennikarz zwrócił też uwagę na nasilanie się lewicowego radykalizmu, co zapewne wiąże się z niezadowoleniem ludzi z powodu pogłębiających się nierówności. Ponadto Leszek Jażdżewski przewiduje, że radykalne partie, zarówno lewicowe, jak i prawicowe, będą odnosiły w Europie wyborcze zwycięstwa. Mimo to żywi nadzieję, że Stary Kontynent znajdzie rozwiązanie problemu przyjmowania uchodźców, podobnie jak zrobiły to Stany Zjednoczone. – W tym celu musimy zmienić sposób określania tożsamości ludzi. Nie będzie to łatwe i być może jedynym rozwiązaniem będzie stworzenie obywatelstwa europejskiego na wzór obywatelstwa brytyjskiego, które związane było z udziałem w życiu politycznym – mówi Jażdżewski.

Sylwia Czubkowska, dziennikarka „Dziennika Gazety Prawnej”, zauważyła, że młodzi Polacy między dwudziestym a trzydziestym rokiem życia wydają się być szczególnie przeciwni przyjmowaniu imigrantów, sami bowiem odczuwają wielką niepewność co do swojej przyszłości.

**EFNI**EUROPEJSKIE FORUM  
NOWYCH IDEI

WWW.EFNI.PL

SOPOT

– Poważnym problemem jest to, że młodzi Polacy, nastolatki, są przeciwni imigrantom. Powodem jest ich niepewność i narastająca frustracja. W rezultacie przyłączają się do ruchów sprzeciwu wobec imigrantów – tłumaczyła Czubkowska.

Z drugiej strony dziennikarz „Gazety Parkiet” Grzegorz Siemionczyk podkreślił, że taka interpretacja nie zawsze jest słuszna. Wskazał przy tym na europejski wymiar problemu. – Sprzeciw wobec imigrantów pojawiający się w Europie Środkowej i Wschodniej nie wynika z niechęci do imigrantów jako takich. Odzwierciedla on obawy spowodowane brakiem europejskiej strategii rozwiązania kryzysu migracyjnego – wyjaśnił.

Redaktor czeskiego dziennika „Lidove Noviny” Luboš Palata zwrócił uwagę, że wielu młodych Czechów pomaga uchodźcom przebywającym w Austrii, Serbii i na granicy z Macedonią. Powiedział też, że niektórzy czescy politycy niechętni są przyjmowaniu uchodźców. Co więcej, prezydent Czech Miloš Zeman oświadczył, że rzekomo każdy terrorysta jest muzułmaninem. – Dla tych ludzi obowiązkowe kwoty i histeria związana z muzułmańskimi uchodźcami stanowią broń przeciw Europie – powiedział Palata. Pokłada on nadzieję w nowym pokoleniu Czechów, które jest bardzo otwarte na Europę.

Palata zwrócił też uwagę, że w ciągu ostatnich lat swoje podejście do imigrantów zmienili Polacy. Na przykład w latach dziewięćdziesiątych Polska przyjęła ponad 80 000 uchodźców z Czeczenii. – Czeczeni uciekali przed wojną z Rosją i wielu Polaków postrzegało ich jako bohaterów walczących z imperium zła. Tymczasem obecnie Syryjczycy uciekają od wojny całkowicie innej i dużo bardziej skomplikowanej – wyjaśniał Kraśko.

Odnosząc się do sytuacji na Litwie, Egle Samoskaite, publicystka portalu delfi.lt, zwróciła uwagę na homogeniczny charakter litewskiego społeczeństwa, a także na niedostatek rzetelnych informacji o islamie i różnicach między poszczególnymi grupami w ramach społeczności muzułmańskich. Problem pogłębia też brak długofalowego rozwiązania kryzysu. Ponadto uważa się, że stanowisko wobec imigrantów przyjęte przez litewskie elity polityczne jest dość niejednoznaczne. Litwa rozumie znaczenie solidarności w czasie kryzysu i nie odrzuciła systemu kwot, ale w głębi duszy zwykli obywatele są temu pomysłowi przeciwni.

Partnerem tegorocznego Forum Publicystów Europejskich jest „Gazeta Wyborcza”.